

Sygn. akt I ACa 1043/18

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 lipca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Krężolek
Sędziowie:	SSA Marek Boniecki SSA Sławomir Jamróg (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Krzysztof Malinowski

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. G.

przeciwko (...) Spółdzielni (...) w K.

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 7 czerwca 2018 r. sygn. akt I C 912/17

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 556 zł (pięćset pięćdziesiąt sześć złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Marek Boniecki SSA Grzegorz Krężolek SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt I ACa 1043/18

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 marca 2017 roku powód J. G. domagał się uchylenia uchwały Rady Nadzorczej pozwanej (...) Spółdzielni (...) w K. z dnia 24 lutego 2017 roku. Ponadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego radcy prawnego według norm przepisanych. W uzasadnienie podał, że jest członkiem pozwanej Spółdzielni od października 2014 roku oraz, że pełnił funkcję członka Rady Nadzorczej. W dniu 24 lutego 2017 roku odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej, której jednym z punktu obrad było wykluczenie powoda z członkostwa. Tego samego dnia powód otrzymał pisemną informację o fakcie i przyczynach wykluczenia.

Nadesłana informacja wskazywała, że przyczyną wykluczenia jest drastyczne zmniejszenie dostaw mleka. W ocenie powoda tak podana przyczyna nie pozwala na zweryfikowanie prawidłowości dokonania takiej oceny. Ponadto powód podniósł, że zarówno statut jak i umowa o wieloletniej dostawie mleka, nie zabraniają zbywania lub nabywania bydła, co też powód uczynił.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Na uzasadnienie podała, że działalność gospodarcza spółdzielni polega na tym, że członkowie są zobowiązani dostarczać w całości mleko wyprodukowane we własnych gospodarstwach a spółdzielnia ma zapłacić członkowi za dostarczone mleko. Powód zaś ograniczył dostawy do 40 litrów mleka i rozpoczął dostarczanie go do innego podmiotu gospodarczego. Wcześniejsze dostawy wynosiły 700 – 800 litrów. Pozwana nie miała wiedzy, że powód przekazał stado bydła dla syna. Wcześniej powód nie przekazywał żadnych potwierdzających tę okoliczność dokumentów. Wskazała, że zgodnie ze statutem członek ma obowiązek dostarczać mleko w całości, po zaspokojeniu potrzeb własnych, a pozwana ma obowiązek skupić w całości mleko wyprodukowane w gospodarstwie członka spółdzielni. Pozwana dodała, że bardzo często zdarzało się, iż płaciła za mleko więcej niż wynikało z rachunku ekonomicznego, licząc na odrobienie ewentualnych strat w innych okresach rozrachunkowych. Robiła to w interesie członków, aby zapewnić opłacalność produkcji mleka dla członków. Wskazała, że pomiędzy nią a powodem istniała wieloletnia umowa dostawy mleka z dnia 1 października 2014 roku. Zdaniem pozwanej powód winien w takiej sytuacji wypowiedzieć członkostwo oraz umowę dostawy. Powód otrzymywał u pozwanej pożyczki niskoprocentowe na powiększenie produkcji mleka w kwocie 20.000zł. Z zakupionego za pożyczone pieniądze bydła, powód dostarczał mleko do innego podmiotu. W dniu 27 marca 2017 roku powód odstąpił od wieloletniej umowy dostaw mleka, co jeszcze bardziej zdaniem pozwanej przemawia za tym, że powód nie powinien być członkiem pozwanej. Zarzuciła ponadto, że powód został wykluczony ze spółdzielni także z innego powodu. Powód pobierał bowiem opłaty za mleko na podstawie sfalszowanych dokumentów i naraził pozwaną na straty. Powód otrzymywał zawyżoną kwotę albowiem wpisywano zawyżone parametry mleka. Za okres luty 2016 – grudzień 2016 wyniosło to kwotę 7.499,46zł. Pracownica, która dokonywała poprawek została zwolniona dyscyplinarnie i przyznała się na piśmie to fałszerstwa. Powód wiedział o fałszowaniu parametrów, bo przy fakturach otrzymywał wykaz kalkulacji ceny za mleko. Powód jak członek Rady Nadzorczej brał udział w posiedzeniu w dniu 24 lutego 2017 roku i składał wówczas wyjaśnienia. Znał zarzuty mu stawiane.

Wyrokiem z dnia 7 czerwca 2018r. sygn. akt I C 912/17 Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 337 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowił następujący stan faktyczny:

Uchwałą Zarządu z dnia 28 października 2014r. J. G. został przyjęty w poczet członków Spółdzielni. W dniu 1 października 2014r. strony zawarły wieloletnią umowę dostawy mleka. Paragraf 1 umowy przewiduje, że dostawca mleka zobowiązuje się do wyprodukowania mleka, a Spółdzielnia do odebrania wyprodukowanego w gospodarstwie mleka towarowego, odpowiadającego obowiązującym przepisom i wymaganiom określonym przez Spółdzielnię w Specyfikacji na mleko surowe. Na podstawie umowy powód zobowiązał się do dostawy całości mleka towarowego wyprodukowanego w gospodarstwie. Umowa przewiduje, że w przypadku dostarczania przez powoda mleka do innej jednostki, pozwana ma prawo odmówić przyjęcia dostaw. W chwili zawarcia między stronami wieloletniej umowy powód posiadał gospodarstwo rolne o powierzchni 102 ha oraz stado krów liczące 29 sztuk. Powód w dniu 13 maja 2015 roku zawarł z pozwaną umowę pożyczki na kwotę 10.000zł na zakup jałówek hodowlanych. W dniu 9 lutego 2017 roku powód zgłosił do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przemieszczenie 50 sztuk bydła., które przekazał synowi w dniu 15 lutego 2017 roku.

W latach 2016-2017 pracownica pozwanej A. O. (1) zmieniała parametry mleka dostarczanego przez powoda. Na skutek zawyżonych wyników, powód otrzymywał wyższe wynagrodzenie za dostawy mleka. A. O. (1) złożyła oświadczenie w tym temacie w dniu 13 lutego 2017r. zobowiązana przez Pana P., działającego z ramienia Prezesa pozwanej Spółdzielni. Ostatecznie rozwiązano z A. O. (1) stosunek pracy na bazie porozumienia stron, początkowo

stosując dyscyplinarne zwolnienie. Powód miał świadomość tego proceduru. Częstkowe wyniki parametrów mleka na przestrzeni dwóch lat w zakresie wskazań cząstkowych wykazywanych przez pracownice – zlewniarzkę – różniły się od tych wykazywanych przez laboratorium. Te z laboratorium wykazywały niższe wskaźniki, niż te wykazywane przez zlewniarzkę

Do dnia 9 lutego 2017 roku powód dostarczał do pozwanej 900 litrów mleka co drugi dzień. W dniu 9 lutego 2017 roku dostarczył 927 litrów, a w dniu następnym 56 litrów. W tym dniu syn powoda poinformował, że stado będzie likwidowane. Od 9 lutego 2017 roku przez kolejne 14 dni powód dostarczał od 28 do 41 litrów mleka. Od rolników którzy produkują duże ilości mleka, pozwana odbiera mleko cysterną. Małe ilości mleka takie jak 28 – 41 litrów rolnicy dostarczają do spółdzielni samodzielnie. W dniu 24 lutego 2017r. odbyło się posiedzenie plenarne Rady Nadzorczej pozwanej. Przyjęto następujący porządek obrad:

1. Wykluczenie ze Spółdzielni dotychczasowych członków Spółdzielni S. M. i J. G..
2. Wynik ekonomiczny Spółdzielni za 2016r. oraz miesiąc styczeń 2017r.
3. Przedstawienie harmonogramu zebrań rejonowych.
4. Sprawy różne, dyskusja.

Powodowi zarzucono działanie na szkodę Spółdzielni. W trakcie składania wyjaśnień stwierdził, że o fakcie poprawianych parametrów mleka dowiedział się w trakcie rozmowy telefonicznej z Prezesem pozwanej. Wskazał, że jego syn dostarcza mleko do innego podmiotu gospodarczego oraz zobowiązał się do zwrotu pieniędzy, które dostał na skutek zawyżonych wyników badań. Uchwałą nr (...) z dnia 24 lutego 2017r. Rada Nadzorcza pozwanej wykluczyła z członkostwa Spółdzielni powoda J. G.. Za uchwałą głosowało 18 członków, 2 było przeciw. Frekwencja wyniosła 100%. Pismem z dnia 24 lutego 2017r. pozwana poinformowała powoda, że na mocy uchwały z dnia 24 lutego 2017r. został wykluczony z członkostwa Spółdzielni. Podstawą wykluczenia było działanie na szkodę spółdzielni oraz naruszenie § 9 pkt. 2,3,4 w zw. z § 21 pkt. 1 statutu pozwanej poprzez drastyczne zmniejszenie dostaw mleka. 8 marca 2017r. powód wezwał pozwaną do należytego wykonania umowy poprzez odbiór wyprodukowanego mleka. Pismem z dnia 22 marca 2017 roku powód odstąpił od umowy wieloletniej dostawy mleka.

Powód J. G. ma (...) lat, jest rolnikiem. Do chwili podjęcia uchwały o wykluczeniu go z członkostwa, był członkiem Rady Nadzorczej pozwanej. Do dnia 9 lutego 2017 roku powód dostarczał do pozwanej średnio 900 litrów mleka co drugi dzień. Wraz ze zgłoszeniem przemieszczenia bydła, powód nie poinformował pozwanej o tym, iż będzie dostarczał zmniejszoną ilość mleka. Nie poinformował również o fakcie przemieszczenia bydła i przekazaniu go synowi. Obecnie posiada 4 krowy. Nie posiada zadłużenia z tytułu pożyczek udzielonych mu przez pozwaną. Zwrócił pozwanej pieniądze wypłacane mu na skutek sfalszowanych wyników badań. Mleko pochodzące od przekazanych synowi przez powoda krów P. G. ( syn powoda) sprzedaje do innego podmiotu skupującego mleko.

(...) Spółdzielnia (...) w K. działa w oparciu o Statut. Spółdzielnia liczy 2600 członków. W rejestrze członków są również osoby niedostarczające mleka oraz rolnicy, którzy zaprzestali produkcji mleka.

W dniu 28 marca powód przekazał na rzecz pozwanej kwotę 14 578, 50 zł. wpisując tytuł – zapłata spornej należności za mleko z zastrzeżeniem zwrotu.

Przy tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że zgodnie z dyspozycją art. 198 § 2 ustawy z 1982 - prawo spółdzielcze członek może dochodzić w drodze sądowej uchylenia uchwały rady spółdzielni o wykluczeniu lub wykreśleniu bez wyczerpania postępowania wewnątrzspółdzielczego. Na powódzie jednak ciążył w myśl art. 6 k.c. ciężar udowodnienia przesłanek warunkujących stwierdzenie nieważności lub uchylenie uchwały walnego zgromadzenia członków spółdzielni na podstawie art. 42 § 2 i 3 ustawy z 1982 r. - Prawo spółdzielcze. W tym przypadku uchwała została uchwalona sposób legalny, zgodny z literą prawa. Została ona podjęta przez Radę Nadzorczą stosownie do art. 24 § 4 ustawy z

1982r. prawo spółdzielcze i na podstawie postanowień statutowych. Organ ten wysłuchał powoda przed podjęciem stosownej uchwały. W ocenie Sądu nie doszło do uchybień formalnych dotyczących warunków i trybu podejmowania przedmiotowej uchwały. Głosowanie odbyło się w sposób prawidłowy. Sąd Okręgowy przywołał także przepis art. 24 § 2 ustawy Prawo Spółdzielcze i wskazał, że wykluczenie członka ze spółdzielni może nastąpić w wypadku, gdy z jego winy umyślnej lub z powodu rażącego niedbalstwa dalsze pozostawanie w spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu spółdzielni lub dobrymi obyczajami. Statut określa przyczyny wykluczenia. W przekonaniu Sądu pierwszej instancji powodowi można przypisać świadome działanie na szkodę spółdzielni, co stanowiło odpowiednią podstawę jego wykluczenia zaskarżoną uchwałą. W okresie 2016-2017 dochodziło do zawyżania przez pracownicę pozwanej wyników mleka, na skutek czego powód otrzymywał wyższe kwoty za mleko. Powód jako członek Spółdzielni oraz Rady Nadzorczej posiadał odpowiednie możliwości weryfikacji zarzucanych mu na posiedzeniu plenarnym Rady Nadzorczej czynów. Powód nie podjął nawet próby obrony, a jedynie wskazał, że jeśli otrzymał pieniądze nienależne mu, to zwróci je, po pisemnym poinformowaniu. Za chybione Sąd uznał twierdzenie powoda jakoby nie miał wiedzy, iż pracownica pozwanej zmienia parametry mleka na jego korzyść. Każdy z członków ma bowiem dostęp do wyników z laboratorium, które można zestawić z wynikami cząstkowymi, czego powód w okresie 2 lat zawyżania parametrów jego mleka nie uczynił. Powód przyjmując zawyżone wynagrodzenie za dostarczane mleko działał na szkodę spółdzielni. Mimo, że ostatecznie powód zwrócił pozwanej różnicę między pobraną ceną za mleka, a kwotą, która winna być faktycznie wypłacona, ale przeprowadzone w sprawie postępowanie wskazuje na świadome działanie ze strony powoda na szkodę spółdzielni. Z treści załączonego do akt sprawy pisma pracownicy pozwanej nasuwa się bowiem wniosek, iż działanie dojarki nie było samodzielne, a wręcz wymuszone przez powoda.

Natomiast zdaniem Sądu Okręgowego ograniczenie dostaw mleka nie stanowiło odpowiedniej podstawy do wykluczenia. Jakkolwiek zachowanie powoda w zakresie przekazania bydła synowi nie było prawidłowe skoro powód przyznał, że nie poinformował pozwanej o tym, że będzie dostarczał zmniejszoną ilość mleka jak i nie wykazał, że doszło ostatecznie do przekazania stada. Jedynie pracownik pozwanej w dniu 10 lutego 2017 roku został poinformowany przez syna powoda, że stado będzie likwidowane. Było to zachowanie niełojalne względem pozwanej. Brak jednak było dowodów na to, że pozwana poniosła stratę na skutek zmniejszenia stada i oddania znacznie mniejszej ilości mleka.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Okręgowy powołał art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. Naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, tj.

- art. 24 § 2 ustawy Prawo spółdzielcze poprzez uznanie, że pobieranie opłat za mleko, naliczanych na podstawie sfałszowanych przez pracownika Spółdzielni wyników badań laboratoryjnych może zostać uznane za podstawę wykluczenia członka Spółdzielni, któremu nie udowodniono jakiegokolwiek działania w w/w zakresie,

- art. 24 § 5 ustawy Prawo spółdzielcze poprzez rozważenie w ocenie prawidłowości uchwały nieskazanych w uzasadnieniu faktów i okoliczności, które zostały ustalone przez Sąd na podstawie pism procesowych i oświadczeń zgłaszanych w trakcie postępowania, lecz nieujętych wyraźnie w treści uchwały.

- art. 24 § 2 prawa spółdzielczego w zw. z art. 6 k.c. poprzez wadliwe zastosowanie podczas gdy nie zachodziły do tego przesłanki oraz uznanie, że Powód nie udowodnił wadliwości uchwały.

2. Mający istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę rozstrzygnięcia, a polegający na:

- uznaniu, że powód przez cały czas wiedział o zawyżaniu na jego korzyść parametrów mleka przez pracownicę pozwanej spółdzielni oraz, że posiadał wiedzę, iż otrzymuje za dostarczone mleko kwoty wyższe, niż należne, podczas gdy powód dowiedział się o rozbieżnościach wyników dopiero bezpośrednio przed jego wykluczeniem, a dowody na powyższą okoliczność przedstawione zostały mu dopiero po wykluczeniu.

- uznaniu, że powód miał możliwość weryfikacji zarzucanych mu na posiedzeniu plenarnym Rady Nadzorczej czynów, podczas gdy faktycznie takiej możliwości nie miał.

3. Naruszenia przepisów postępowania, to jest art. 233§1 k.p.c. poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego, a to:

- rozważenie ogólnikowego zarzutu z treści uchwały Rady Nadzorczej, który nie poddaje się kontroli tylko w oparciu o treść uchwały, co stanowiło wyjście poza granice rozpoznania sprawy.

- zeznań powoda polegającą na odmowie waloru wiarygodności twierdzeniom nt. praktyki wiedzy w zakresie zmiany parametrów jego mleka przez pracownicę pozwanej) oraz braku świadomości pobierania wyższych kwot, niż należne za dostarczane mleko, podczas gdy brak jest dowodów wskazujących na okoliczność przeciwną,

- nieuzasadnionym przyjęciu, iż fakt dokonania przez powoda zwrotu nienależnie pobranego wynagrodzenia stanowi dowód na wiedzę o jego nienależności w momencie pobierania, podczas gdy brak jest podstaw logicznych do takich wniosków, a nadto powód dokonał zapłaty z zastrzeżeniem zwrotu.

- błędne ustalenie, że powód przyjmował zawyżone wynagrodzenie świadomie, czym działał na szkodę spółdzielni, wobec braku na to jakichkolwiek dowodów ,

- pominięcie zeznań S. M. oraz T. G., w zakresie rzeczywistych powodów wykluczenia powoda ze spółdzielni, pomimo, że Sąd nie odmówił wiarygodności zeznaniom tych świadków w żadnej części.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie uchwały Rady Nadzorczej (...) Spółdzielni (...) w K. z dnia 24 lutego 2017 roku, wykluczającej powoda ze Spółdzielni oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego

Dodatkowo powód wniósł o przeprowadzenie dowodu w postępowaniu apelacyjnym z dokumentu w postaci wezwania do zapłaty z dnia 4 maja 2017r. na okoliczność daty konkretyzacji roszczenia pozwanej i braku uprzedniej wiedzy w zakresie zarzucanych czynów.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia Sadu Okręgowego i zważył co następuje:

Podnoszone w apelacji zeznania S. M. i T. G. nie uchylają podstaw do ustalenia, że jedną z przyczyn wykluczenia było działanie na szkodę spółdzielni. Nie obalają bowiem one faktów wypływających z oświadczenia dojarcki. Dokument ten (k.28) nie był kwestionowany przez powoda. Trudno więc zakwestionować prawdziwość oświadczenia. Oświadczenie jednoznacznie potwierdza, że powód nie zgadzał się z wynikami jakości mleka, groził dojarce zwolnieniem i ona poprawiała dane mając nadzieję że powoda to uspokoi. Zaprzecza więc to twierdzeniom powoda, że nie miał on świadomości zawyżania parametrów. Okoliczności przedstawione w oświadczeniu wskazują jednoznacznie, że to na skutek presji powoda doszło do zawyżenia parametrów. Przypisywanie większej doniosłości zeznaniom powoda, który twierdził, że nie miał wiedzy o tym fakcie, nie może prowadzić samo w sobie do zmiany ustaleń albowiem nie narusza art. 233§1 k.p.c. uznanie wiarygodności jednej z grup przeciwstawnych dowodów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2003r. sygn. akt IV CK 283/02, LEX nr 602280). Twierdzenia powoda, że nie miał on świadomości zawyżania parametrów są nielogiczne. Trudno bowiem uznać, by powód przez okres dwóch lat nie zainteresował się wynikami laboratoryjnymi, szczególnie , że krytykował obniżanie cen za dostarczane mleko. Przy fakturach zaś otrzymywał wykaz kalkulacji ceny za mleko. Jeżeli więc nie doprowadził do ponownej kontroli parametrów mleka i korzystał z wyższych cen sprzedaży wynikających z zawyżonych danych wpisanych przez A. O. (1), to należy przyjąć świadome działanie na szkodę spółdzielni. Oświadczenie A. O. (1) jest też spójne z zeznaniami świadka W. P., który miał nadzór nad dostawami i weryfikował na podstawie dokumentów sprzeczność wyników laboratoryjnych z danymi o parametrach dostaw na fakturach. Oczywiście nie można wykluczyć błędów

w pomiarach laboratoryjnych jednak wówczas niezrozumiałe było na jakiej podstawie A. O. (1) miała określić jakość dostawy jak nie na podstawie wyniku analiz. Jeżeli czyniła to pod wpływem powoda, to z jego udziałem dokonywała fałszerstwa. Ponadto trudno uznać, przypadkowość tego procederu, biorąc pod uwagę, że rozbieżność parametrów w dokumentach stanowiących podstawę wypłaty względem analizy laboratoryjnej dotyczyła tylko powoda oraz uwzględniając dwuletni czas tych rozbieżności. Przede wszystkim jednak należy podkreślić, że powód był wówczas jednocześnie sam członkiem rady nadzorczej. Nawet jeżeli powód uznawał, że jego mleko posiada znakomite parametry, a jest tylko wadliwie analizowane, to jego obowiązkiem jako członka rady nadzorczej było doprowadzenie do zweryfikowania prawidłowości odczytu wyników pobranych próbek. Jeżeli więc powód jako członek organu kontrolnego tolerował stan, w którym pobierał wyższe ceny, w sytuacji świadomości, że wyniki laboratoryjne nie dawały podstaw do uzyskiwania takich cen, to świadomie działał na szkodę spółdzielni, nawet gdyby miał realne podstawy do kwestionowania wyników pomiarów. Wykonywanie zresztą funkcji członka Rady nadzorczej czynni zrozumiałym dla niego zwykła zlewarka uległa presji powoda, który straszył ją zwolnieniem. Jeżeli uznawał wadliwość pomiaru to jako członek Rady Nadzorczej powinien wywołać działanie Rady w postaci nakazania kontroli sposobów pomiarów i nadzór nad określaniem poziomu tłuszczu w mleku. Zaniechując tego, musiał godzić się na to, że otrzyma wyższą cenę mimo, że mleko takich parametrów nie osiągało według pomiarów laboratoryjnych. Znając zaś zasady działania spółdzielni, w których korekta rozliczenia powinna zostać poprzedzona odpowiednim wynikiem laboratoryjnym wiedział, że wpis ręczny Pani O. (1) bez takiej weryfikacji laboratoryjnej jest nieprawidłowy. Z niezakwestionowanej bowiem treści protokołu posiedzenia Rady Nadzorczej z dnia 24 lutego 2017r. wynika, że system weryfikacji danych dotyczących jakości mleka jest taki, że dane z laboratorium spływają do działu skupu i tam pracownicy dokonują zatwierdzania wyników, które powinny nastąpić na podstawie danych laboratoryjnych, a nie oświadczeń dojarci. Miał też świadomość, że nie da się po zlaniu mleka i zmieszaniu z mlekiem innych dostawców sprawdzić, od których krów dostawa pochodziła. Winien więc wywołać weryfikację poziomu tłuszczu i białka we własnym mleku jeszcze przed zmieszaniem z innymi dostawami. Świadomość więc takiego procederu jest różnoznaczna ze świadomym działaniem na szkodę spółdzielni. Przewidując zaś uzyskanie ceny wyższej niż należna musiał godzić się na narażenie spółdzielni na stratę wynikającą ze zbyt wysokiej wypłaty na swą rzecz. Wina więc (umyślna) powoda nie budzi wątpliwości. Powołane w apelacji S. M. nie są adekwatne. Abstrahując od kwestii, że świadek ten sam jest w konflikcie ze spółdzielnią i jest zainteresowany podkreśleniem konfliktu pomiędzy Prezesem należy zwrócić uwagę, że S. M. nie miał żadnej wiedzy w zakresie sposobu określania parametrów mleka pochodzących od powoda. Nawet więc jeżeli prawdą jest, że zarząd spółdzielni chciał pozbyć się powoda (jako niewygodnego członka rady nadzorczej), to wcale nie wyklucza to, że powód sam dał to tego wystarczającą sposobność, działając na szkodę spółdzielni. Natomiast świadek T. G. nie uważał by przedmiotowa sprawa stanowiła wyraz istniejącego osobistego konfliktu w organach spółdzielni (protokół elektroniczny z dnia 7 grudnia 2017r. 00:12: 53). Nie potwierdził więc on istnienia innej przyczyny podjęcia uchwały.

Nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia wezwanie do zapłaty z dnia 4 maja 2017r. zgłoszone na okoliczność braku uprzedniej wiedzy w zakresie zarzucanych czynów. Z treści protokołu wynikało jednoznacznie, że już wówczas powodowi postawiono zarzut poprawiania pomiarów mleka pod względem poziomu białka i tłuszczów i zawyżenia wypłaty szacowanej wówczas na 10000zł. Prowadzenie więc dowodu z wnioskowanego dokumentu na etapie apelacji nie jest adekwatne skoro jeszcze przed wezwaniem do zapłaty powód musiał mieć świadomość narażania spółdzielni na stratę.

Zgodnie z art. 24 § 2 prawa spółdzielczego wykluczenie członka ze spółdzielni może nastąpić, jeżeli z jego winy umyślnej albo rażącego niedbalstwa dalsze pozostawanie w spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu lub z dobrymi obyczajami. Jak wynika z § 5 tego przepisu, organ, który podjął uchwałę w sprawie wykluczenia, ma obowiązek zawiadomić członka na piśmie wraz z uzasadnieniem w terminie dwóch tygodni od dnia podjęcia uchwały. Uzasadnienie powinno w szczególności przedstawiać motywy, którymi kierował się organ spółdzielni uznając, że zachowanie członka wyczerpuje przesłanki wykluczenia. W tym przypadku wskazano dwie podstawy. Obok zakwestionowanej przez Sąd Okręgowy kwestii zmniejszenia dostaw wskazano także działanie na szkodę spółdzielni. Mimo nieprecyzyjności powołanej w uchwale podstawy tj §21 pkt b zamiast §21 ust. 1 lit.b statutu przyczyna działania na szkodę spółdzielni nie budziła wątpliwości. Przede wszystkim zaś powód miał możliwość odniesienia się do tego

zarzutu- co wynika z treści protokołu posiedzenia Rady nadzorczej. Jakkolwiek powód wskazywał wówczas, że nie był świadomy proceduru to jednak postępowanie dowodowe obaliło te twierdzenia. Powód jednak już wówczas wyrażał gotowość zwrotu kwoty. W sytuacji wiedzy, że nie jest możliwe ex post ponowne zbadanie mleka od jego krów taka deklaracja zwrotu kwoty musi być jednoznacznie potraktowana jako akceptacja pomiarów laboratoryjnych.

Pozbawienie członkostwa na skutek wykluczenia lub wykreślenia następuje w wyniku jednostronnego oświadczenia woli spółdzielni o charakterze prawosztalującym, które podlega kontroli sądowej. Zachowanie terminu z art. 193 § 3 p.s. należy odnosić tylko i wyłącznie do zdarzenia, które zostało wskazane w uchwale jako przyczyna wykluczenia członka. W tym przypadku proceder trwał dwa lata jednak udział powoda w fałszowaniu wyników ujawniono po złożeniu przez A. O. (1) oświadczenia, co nastąpiło według prezentaty w dniu 14 lutego 2017r. Uchwała więc zapadła w terminie.

Specyfika stosunków prawnych w spółdzielniach pracy, w których uchwała o wykluczeniu prowadzi do ustania zarówno stosunku spółdzielczego jak i stosunku pracy, prowadzi do pewnych analogii zasad zakończenia tych stosunków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2016 r Sygn. akt IV CSK 688/15). Oznacza to, że decydującym kryterium w ocenie wypełnienia wymogów formalnych realizacji obowiązku z art. 24§5 prawa spółdzielczego powinna być ocena czy wskazana przyczyna (niezależnie od stopnia jego ogólności czy szczególności), czyni tę przyczynę dla członka spółdzielni wiadomą (por. dotyczący wypowiedzenia pracowniczego wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2000 r., I PKN 686/99, OSNAPiUS 2001 nr 23, poz. 692). Protokół posiedzenia Rady nadzorczej wskazuje jednoznacznie, że powód nie miał żadnych wątpliwości przyczyn podjęcia uchwały i miał możliwość odniesienia się do podstaw, które uzasadniały postawienie zarzutu działania na szkodę spółdzielni tj. do okoliczności otrzymywania zawyżonego wynagrodzenia za dostarczane mleko (kosztem spółdzielni) na skutek nie mającego podstaw w zasadach działania spółdzielni zawyżania parametrów mleka przez dojarzkę mimo innych wyników laboratoryjnych.

Z tych względów należy przyjąć, że istniała rzeczywista przyczyna wypowiedzenia o jakiej mowa w §21 ust. 1 litera b statutu (k.14). Nie doszło więc do naruszenia art. 24 §2 ani art. 42§3 i4 prawa spółdzielczego.

Wobec powyższego apelacje jako niezasadną oddalono na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. i przy uwzględnieniu spisu kosztów i zastosowaniu §8 ust. 1 pkt 1 i §10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015r. poz. 1800 ze zm. ).

SSA Marek Boniecki SSA Grzegorz Krężolek SSA Sławomir Jamróg